

JAN PAWLAK

*Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie*

## REFLEKSJE NA TEMAT POLITYKI ROLNEJ

### *Wprowadzenie*

Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej opracowało jesienią 1992 roku kolejny program polityki rolnej, zatytułowany „Szanse dla wsi i rolnictwa” [4]. Niniejszy artykuł, zawierający refleksje odnośnie do omawianego programu, ma charakter dyskusyjny.

### *Cele polityki rolnej*

Wymienione w programie cele polityki rolnej: 1) zagwarantowanie suwerenności i bezpieczeństwa żywnościowego kraju oraz odbudowanie pozycji Polski na międzynarodowych rynkach żywnościowych, 2) stworzenie rolnikom i mieszkańcom wsi warunków osiągania dochodów na poziomie nie odbiegającym od ogólnie uzyskiwanych oraz likwidacja utajonego bezrobocia agrarnego, 3) ochrona środowiska naturalnego i kształtowanie krajobrazu jako wartości ogólnonarodowych i ogólnoludzkich, 4) obrona i współtworzenie wartości duchowych i kulturowych [4], są ważne, wymagają jednak uzupełnienia. Jednym z celów polityki rolnej i polityki państwa w ogóle powinno być stworzenie możliwości utrzymania produkcji i osadnictwa na całym terytorium kraju. Ten cel jest wyraźnie akcentowany m.in. w Norwegii [1], gdzie bez prowadzenia takiej polityki całe regiony zostałyby w niedalekiej przyszłości wyludnione.

### *Polityka rolna a stan gospodarki narodowej*

Polityka rolna musi być ściśle zintegrowana z polityką gospodarczą i społeczną państwa. Nie da się jej ani poprawnie opracować, ani efektywnie realizować bez uwzględnienia powiązań i współzależności z innymi działami gospodarki narodowej.

Obecna trudna sytuacja rolnictwa polskiego wynika nie tyle z jego opóźnienia w

stosunku do krajów najbardziej rozwiniętych, niekorzystnej struktury agrarnej (Japonia ma nieporównanie mniej korzystną strukturę obszarową gospodarstw, a Włochy – podobną), czy nieprzystosowania do warunków gospodarki rynkowej, ile ze złej kondycji i niedorozwoju innych działów gospodarki narodowej, zwłaszcza przemysłu i usług [2]. Zły stan i zacofanie tych działów utrudnia nie tylko subwencjonowanie rolnictwa, lecz pośrednio hamuje proces korzystnych przeobrażeń struktury agrarnej.

W krajach wysoko rozwiniętych rolnictwo jest w znacznym stopniu dotowane. Subwencje państwowe ułatwiają gospodarowanie w warunkach niekorzystnej dla rolnictwa koniunktury. Konieczność dotowania rolnictwa w krajach wysoko rozwiniętych nie jest spowodowana jego zacofaniem, lecz wynika ze specyficznego charakteru tego działu gospodarki narodowej. Kapitał zaangażowany w rolnictwie przynosi zyski dopiero po wielu miesiącach, a niejednokrotnie latach.

W krajach wysoko rozwiniętych środków niezbędnych do subwencjonowania rolnictwa dostarczają pozarolnicze działy gospodarki narodowej, głównie usługi i przemysł. W Polsce stosunek dochodu narodowego wytworzonego w tych działach gospodarki narodowej do dochodu narodowego wytworzonego w rolnictwie wyraża się wartością 3- do 6-krotnie mniejszą niż w krajach należących do EWG, stosunek zatrudnienia zaś – wartością 3–12-krotnie mniejszą. Możliwości dotowania rolnictwa polskiego są zatem ograniczone nie tylko z powodu trudnej ogólnej sytuacji gospodarczej, lecz i niekorzystnej proporcji udziału w tworzeniu dochodu narodowego i zatrudnieniu pomiędzy rolnictwem a działami, z których mogłyby pochodzić ewentualne środki na subwencje [3].

Nie można zatem liczyć na realne zwiększenie dotacji do rolnictwa, także w postaci obniżenia oprocentowania kredytów. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że realne oprocentowanie kredytów (nominalna stopa oprocentowania minus stopa inflacji) jest w Polsce na ogół nie wyższe, a niekiedy niższe niż w krajach zachodnich. Przykładowo, przy 12-procentowej nominalnej stopie procentowej i 2-procentowej inflacji realne oprocentowanie kredytu wynosi 10% i jest wyższe niż przy 72-procentowej nominalnej stopie oprocentowania i 70-procentowej stopie inflacji, kiedy realne oprocentowanie kredytu wynosi 2%.

Zwiększenie dopływu środków finansowych poprzez druk „pustego” pieniądza miałoby zgubne konsekwencje szczególnie dla rolnictwa, w którym, jak już wspomniano, obrót kapitału jest wolniejszy niż w innych działach gospodarki narodowej.

### *Możliwości poprawy sytuacji wsi i gospodarki żywnościowej*

Niekorzystne proporcje pomiędzy rolnictwem a usługami i przemysłem w tworzeniu dochodu narodowego i zatrudnieniu oraz rozdrobniona struktura obszarowa gospodarstw i poziom plonów w Polsce stawiają nasze rolnictwo, a pośrednio przemysł przetwórczy i przemysły zaopatrujące rolnictwo w środki produkcji (w tym przemysł maszyn rolniczych) w bardzo trudnej sytuacji już we wstępnej fazie proce-

su integracji ze wspólnotą europejską. Różnice w poziomie rozwoju rolnictwa, a tym bardziej przemysłu i usług, pomiędzy Polską a krajami należącymi do EWG działają na naszą niekorzyść [2].

W tych warunkach wyjścia z niekorzystnej sytuacji należy poszukiwać przede wszystkim w samej sferze rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Możliwości takie istnieją. Badania Zakładu Ekonomiki i Eksploatacji Maszyn Rolniczych IBMiER wykazały, że przy spełnieniu warunków:

- dobrego wykorzystania zasobów środowiska;
- właściwego dostosowania produkcji do infrastruktury technicznej oraz rynków zaopatrzenia i zbytu;
- racjonalnego doboru energooszczędnych technologii oraz właściwych zestawów maszyn;
- pełnego wykorzystania różnych dziedzin wiedzy i informacji naukowo-technicznej oraz ekonomicznej,

można w rolnictwie uzyskiwać trwale przyrosty produkcji rolniczej przy nie zmieniającym się lub nawet malejącym poziomie nakładów materiałowo-energetycznych [2, 5]. Wykazały zatem istnienie możliwości poprawy efektywności nakładów materiałowo-energetycznych, a tym samym – zwiększenia opłacalności produkcji rolnej. Oczywiście, warunkiem poprawy efektywności produkcji rolnej jest zwiększanie nakładów na naukę, upowszechnienie wiedzy, doradztwo techniczne i ekonomiczne oraz działania racjonalizatorskie.

Zasadniczą poprawę sytuacji wsi i rolnictwa może spowodować rozwój przemysłu i usług na wsi. Dobrze, że w opracowaniu MRiGŻ sprawom tym poświęcono oddzielny rozdział („Wielofunkcyjny rozwój wsi”). Zakłady przemysłu spożywczego oraz wytwórnie pasz zlokalizowane na wsi, blisko źródeł surowców i potencjalnych rynków zbytu, mogą nie tylko stworzyć szansę aktywizacji zawodowej miejscowej ludności i umożliwić korzystne przemiany struktury agrarnej, lecz także zapewnić wysoką efektywność produkcji i konkurencyjność wyrobów dzięki wykorzystaniu szansy obniżenia kosztów transportu, wynikającej z położenia w bliskości rynków zaopatrzenia i zbytu. Pośrednio, rozwój przemysłu i usług na wsi przyczyni się do wzrostu dochodu narodowego wytwarzanego w tych działach gospodarki narodowej, a zatem i do zwiększenia możliwości działań interwencyjnych państwa na rzecz rolnictwa. Ten kierunek powinien być zatem traktowany jako jeden z priorytetowych w polityce rolnej.

W związku z powyższym istnieje potrzeba badań i studiów mających na celu opracowanie metod projektowania racjonalnych rozmiarów i wyposażenia oraz obszaru działania zakładów przetwórczych, które to metody będą miały zastosowanie w doradztwie techniczno-ekonomicznym dla przedsiębiorców podejmujących działalność w tym zakresie.

Wielokierunkowy rozwój wsi wymaga większego zaangażowania samych rolników w sferę obrotu i usług. Tworząc spółdzielnie rolnicze producenci rolni mają szansę przejąć funkcje, a zatem i dochody, które obecnie przechwytyją pośrednicy. O tym, że nie są to dochody bagatelne, świadczą różnice pomiędzy cenami płaconymi rolnikom a cenami, które płacą konsumenci. Część dochodu uzyskiwanego przez

spółdzielnie stanowiłaby źródło funduszy na inwestycje w sferze spółdzielczego przemysłu spożywczego i paszowego na wsi.

### *Uwagi końcowe*

Strategia rozwoju gospodarczego Polski i ściśle z nią związana strategia rozwoju rolnictwa i wsi może być skuteczna tylko wówczas, gdy jej podstawowe zasady będą stabilne. Tylko w tych warunkach możliwe będzie podejmowanie racjonalnych decyzji gospodarczych w skali gospodarstw i przedsiębiorstw. Korekty natury taktycznej bądź operacyjnej i związane z nimi działania interwencyjne powinny być zgodne z tą strategią i ograniczać się do łagodzenia skutków zmian koniunkturalnych, wynikających z przyczyn obiektywnych.

Ogólnie biorąc, opracowanie Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej przedstawia najbardziej istotne dla rolnictwa problemy do rozwiązania. Jego niedostatkami jest brak pełnego zbilansowania potrzeb z możliwościami ich realizacji. Zbilansowanie takie jest konieczne i stanowi warunek oceny realności realizacji proponowanej strategii.

### LITERATURA

- [1] Norwegian Agriculture – Landbruks Samvirket, 1990.
- [2] Pawlak J.: Stan mechanizacji rolnictwa oraz rynek maszyn rolniczych w Polsce na tle krajów rozwiniętych. IBMiER, Warszawa 1992.
- [3] Pawlak J., Pawlak M.: Tendencje rozwoju rolnictwa i techniki rolniczej. Przegląd Techniki Rolniczej i Leśnej, 1992, nr 8.
- [4] Szanse dla wsi i rolnictwa. Program polityki rolnej. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa, wrzesień 1992.
- [5] Wójcicki Z. i zespół: Perspektywy mechanizacji gospodarstw rolniczych. Wydawnictwo IBMiER, Warszawa 1992.